We Lwowie
Dnia 2go Lipca
1830.

Ner. 18.

GAZETA OGRODNICZA.

> Patrz jak ten darń całuje pieszcząca się woda,
> Jak posplatane z sobą te dwa szczepy rosną,
> Jak tak winorośl ściska wiąz ręką miłośną
> A, gardząc sokiem ziemi, która mu niemiła
> Drzewo w grónt przyjacielski korzónki wysiłe.
>
> *Ziemiaństwo Delila, pieśń czwarta.*

Sadownictwo.

Obcinanie brzoskwiń, podług Woebera.

(Dokończenie.)

19.) *Reinette d'Orleans.* Gałęzie jéj odstają, lecz pięknie idą w górę; jej małe kolce owocowe wychodzą często razem, przez co jest obfitem okryta drzewem.

20.) *Calville rouge d'eté.* To drzewo ma szeroką koronę, opatrzone obfitemi kolcami owocowemi i krótkiemi i długiemi różczkami owocowemi, które czasem miewają 2 i 3 owoce na końcu. Należy je z początku, do 10 i 12 oczek obcinać, bo inaczéj wiele wydadzą drzewa a jego rodzajność spoźni się.

21.) *Borstoffer Reinette.* Ma wysmukłe gałęzie, które nie zle pędzą w górę; przyciąwszy ją ostro bardzo się drzewem zaszywa. Po kilku latach dużo wydaje drzewa na owoc i rodzi obficie.

22.) *Rothe Herbstreinette.* Dosyć dobrze w górę pędzi, różczki owocowe nieporządnie rosną, które nieraz aż w koronę podchodzą i trzeba je wycinać.

23.) *La Reinette tacheté. Die Forellenreinette.* Potrzebuje ciepłego położenia; drzewo pędzi gałęzie nieco płasko i nieporządnie, lecz wcześnie formuje się na niem mnóstwo drzewa owocowego, przez co obficie owoc wydaje, który wisi szykownie, co sprawia piękny wydok. Najpierwéj trzeba je do 12 oczek obcinać i raz do zewnętrznego, drugi do wewnętrznego oczka, aby oczka wewnątrz stojące do góry wyprowadzić.

24.) *La Reinette doré fran. Französische Goldreinette.* Gałęzie jéj sklepią się i odstają nieco, wcześnie dostaje drzewo owocowe. Drzewo wcześnie i obficie rodzi.

25.) *Goldmohr. Holenderska złota reneta.* Drzewo rośnie wysmukło, a przyzwoicie obcinane piękną formuje koronę. Wcześnie wydaje drzewo na owoc i w dogodnych latach obficie rodzi.

26.) *Die grosse doppelte Casselerreinette.* To drzewo idzie dobrze w górę, należy je obcinać do 7 i 8 oczek. Potrzebuje wystawy do słońca, kolce i oczka owocowe ma rzadko, z tém wszystkiem prędko i obficie rodzi, często na jednéj macicy bywa 3 do 4 owoców.

27.) *La princesse noble de chartreux. Franz. edler Princessinapfel.* Ma bardzo odstającą koronę, wcześnie wydaje wiele różczek i kolców owocowych i prędko rodzi.

28.) *La Reinette de Luneville.* To drzewo żywo rośnie, z początku obcina się tylko od 10 do 12 oczek. Gałęzie młodego drzewa idą sporo w powietrze, lecz bardzo odstają potém, skoro się je nożem nieporatuje; w tym sposobie, że je raz do zewnętrznego a drugi do wewnętrznego oczka przycinamy, wcześnie wydaje drzewo rodzajne, obficie rodzi i owoce wiszą kupkami. Chłodno przechowywany owoc trwa dwa lata, w Kwietniu dochodzi, lecz się dopiero obrywa, gdy liść opadnie.

)(

29.) *Die Neujorker Reinette.* Przewyborny owoc na stół i w gospodarstwie. Gałęzie téj jabłoni w pięknych kątach idą do góry i formują piękną koronę, która z łatwością przez obcinanie w porządku może być utrzymana. Gałęzie jéj wcześnie wydają drzewo, przez co drzewa są bardzo rodzajne. Drzewo wydaje krótkie rzuty, które muszą być ostro obciętemi; potrzebuje dobréj ziemi i wystawy na słońce.

30.) *Court pendu rouge royal. Königl. rother Kurzstiel.* Dobrze idzie w powietrze, formuje pięknie sklepioną koronę, wcześne różczki i pączki owocowe, z początku trzeba ją do 12 oczek przycinać. Obcinając, należy mieć uwagę na skutki przeszłorocznego obcięcia, a obecne uskuteczniać, popełnione błędy naprawić i świéżych wystrzegać się. Krótko obcięte drzewo w dobrym gróncie nie wydaje drzewa owocowego, lecz najwięcéj nie potrzebnych gałęzi drzewnych, które się potém wycinają. Długo obcięte drzewo wydaje wysmukłą gałąź formującą drzewo i jedno lub dwie krótkich oczek owocowych, za któremi wychodzą kolce owocowe i oczka na liść, zaś spodnia częśc gałęzi bywa nagą, jego bliźny na oczka, z których przy przyzwoitem obcięciu, wyszłyby kolco owocowe i oczka na liść, przepadną na zawsze, gdy się nieuważnie obcina.

31.) *Sommeragat.* Gałęzie pospolicie wydaje, co się nieporządnie zagęszczają, owoc má przewyborny, wcześnie i obficie rodzi, trzeba ją przycinać do 6 lub 7 oczek.

32.) *Gestreifter Taubensommerapfel. Pigeon rayé d'eté.* Ma szeroką koronę z obwisającemi liściami. Musi być przycięte do 6 oczek.

33.) *Perlrienette.* Idzie dobrze w górę, zawsze się ją obcina do zewnętrznych oczek; gałązki drzewne i owocowe wcześnie wydają oczka owocowe, przez co drzewo obficie rodzi, wydaje krótkie gałązki drzewne i ostro ma być przyciętem. Należy to drzewo rozmnażać.

34.) *Winterreinette. Reinette d'hiver.* Drzewo ma wysoką, prawie poziomą koronę, należy, aby podészła przycinać do wewnętrznych oczek. Prędko i obficie rodzi.

35.) *Pomme d'haute bonté. Apfel von hoher Güte.* Wydaje smakowity owoc. Na 10 oczek przycinać go należy, póki zupełnie nie rodzi; rośnie sporo i sklepi się w piękną koronę.

36.) *Kleiner Herrenapfel.* Bardzo szacowna jabłoń. Drzewo jest przepełnione małem drzewem owocowem, wcześnie i nader obficie rodzi, tak, iż jego szeroka z natury korona z owocami obwisa, jeżli główne jego gałęzie za młodu, przez obcięcie nie wzmocnimy.

37.) *Rother Tyroler.* Rośnie w młodości jak z wody; przytém wydaje tak wiele kolców owocowych i krótkie tęgie różczki owocowe, ze już w 6tym roku obficie rodzi i do 6 i 7 oczek obcięta być powinna; szeroką formuje koronę.

G r u s z k i.

1.) *Der Wildling von Motte. Bezi de la Motte.* Idzie pięknie w górę, jéj poboczne gałęzie i różczki owocowe zakrywają się. Potrzebuje w młodości bardzo rozważnego obcinania, jeżli niema dziko wyglądać. Drzewo rośnie sporo w pierwszych latach, należy je do 10 oczek przycinać. Wydaje wiele różczek owocowych, na tych jako też na drzewnych gałęziach wychodzi mnóstwo cienkich tęgich kolców, i także wydaje krótkie, od 5 do 6 calów różczki owocowe; prędko i obficie rodzi.

2.) *Die grüne Herbstcuckerbirn. Sucre verte d'automne.* Piękną sklepi koronę; rośnie żywo za młodu, ma dużo długich i krótkich różczek owocowych, które wcześnie wydaje, nieraz po trzy i cztery owoce razem rosną. Ale jest tkliwa na zimno; czasem wszystkie gałęzie wymarzają. Potrzebuje wystawy na słońce i dobréj ziemi.

3.) *Mannabirn. Le Colmar.* To drzewo rośnie w pierwszych 10 i 12 latach sporo, lecz gdy zaczyna rodzić, wolno. Jest to jeden z najsmaczniéjszych gatunków. To drzewo na karły prowadzone, bardzo powoli rośnie, na pigwie zdaje się jakoby jéj udzielało swego cierpkiego smaku. Więc najpierwéj na pigwach okulizować bezy białe lub szare i dopiero na tych kolmary szczepić lub okulizować; wtedy już w drugim roku zawiązuje się drzewo na owoc a w 4 lub 5tym po przesadzeniu rodzi.

4.) *Die lange gestreifte Schweizerbirn. Verte longue panachée.* W młodości drzewo idzie sporo w powietrze, lecz potém swemi poczneni gałązkami i tęgiemi różczkami owocowemi formuje szeroko sklepioną koronę.

5.) *Die graue Herbstbutterbirn. Beurre gris.* Ta grusza nawet i na pigwach rośnie pierwszych lat sporo; lecz potém tępieje, już w piątym i szóstym roko obficie rodzi i trzeba ją do 6 i 7 oczek przycinać. Poznać ją po jéj na kształt oszczepów gałęziach; rzuty swoje nieporządnie wydaje. Nóż ma koło niéj wiele pracy, aby siaką taką uformować koronę. Główną tu rzeczą jest, jéj gałęzie przy średniem pędzeniu na 8 oczek nad wewnątrz stojącem oczkiem przycinać i długie w koronę rosnące gałęzie odejmować, aby się główne gałęzie wzmocniły i lepiéj szły w górę, inaczéj słaba korona będzie obwisać z ciężkim owocem. Do nadania jéj kształtu

siakiéj takiéj piramidy, trzeba być wprawnym w obcięciu. Główny pień należy obciąć aż do pobocznych gałązek a te do 6 oczek przykrocić.

6,) *La Savoureuse. Der Markbirn.* Idzie w piękną piramidę w powietrze; dla czego najwyższe rzuty aż do najbliższych zewnątrz stojących różczek drzewnych należy odjąć, a te póki drzewo młode do 10 i 12 oczek przyciąć. Różczki owocowe, nawet obcięte główne gałęzie wydają wcześnie kolce i oczka owocowe, to sprawia, ze przesadzone w trzecim i czwartym roku rodzą.

7.) *Rousselet de Rheims.* Wydaje silne ale obszerne gałązki; lecz przecież należy do téj klassy, a chcąc mieć wiele drzewa, należy do 7 i 8 oczek przycinać. Formuje szeroką koronę; rodzi w 10tym roku.

8.) *Muskirter Calbas. Le Calbas.* Silnie pędzi, lecz tylko w pierwszych 6 lub 7 latach, poczém obficie rodzi; formuje piękną sklepioną koronę z długiem i krótkiem drzewem owocowem, którą łatwo utrzymać w porządku.

9.) *Kassolete.* Wysoko idzie w górę i dobrze nagradza przestrzeń ziemi, którą zajmuje. Drzewo potrzebuje wystawy do słońca; wcześnie wydaje wiele kolców owocowych, lecz obcinając, nie należy je wiele przymuszać, bo inaczej gałęzie owocowe w drzewne się przemieniają, drzewo rość będzie zamszone i rodzajność jego się spóźni.

10.) *Aechte Stuttgarder Geishirtel.* Trzechletnie drzewo rodzi w drugim roku, po swojem przesadzeniu. Drzewo rośnie żywo w wysoką piramidę; drzewo owocowe wszędzie wydaje i co drugi rok rodzi obficie. Owoc zdejmuje się w pół Sierpnia, na 8 dni przed dojrzeniem; doszedł, gdy kolor łupy zielony wpada w żółte.

11.) *Le beure d'Angleterre.* Rośnie żywo ma podobieństwo w wegetacyi z berą szarą, letnie rzuty są długie. Należy je do 8 oczek przycinać, aby zostawione oczka rość zaczyły i krótkie różczki owocowe wydały, przezcoby się gałęzie wzmocniły i z owocem nieobwisały, z którym się nieraz i łamją. Ma wiele krótkiego i długiego drzewa owocowego, co rośnie nieporządnie, nieraz potrzeba długie w koronę rosnące gałęzie odejmować. Owoc ma wyborny, który przed pół Wrześniem zrywać należy, tylko się 14 dni utrzymuje.

12.) *Grüner Sommerdorn.* Idzie piramidalnie w górę, podług tego należy się stosować z obcięciem młodych drzew tego rodzaju; wcześnie ma drzewo na owoc i dobrze rodzi. Owoc zrywa się na początku Września.

13.) *Die lange grüne Winterbirn. Verte longue d'hiver.* Idzie pięknie do góry z swemi odstającemi gałęziami, różczki owocowe stoją od siebie oddalone i wiszą z swoim ciężkim owocem skoro nie są obcięte.

14.) *Bon chretien panachée. Gestreifte Winterchristbirn.* Żywo bardzo rośnie, lecz niechętnie idzie w górę, potrzeba jéj nożem dopomódź, bo jéj gałęzie mszą się i obwisają; wcześnie wydaje ostre, krótkie i długie prosto stojące kolce owocowe i podobne takie 7 lub 8 cali długie różczki owocowe, co owe zamszenie pomnażają; te, tam gdzie nazbyt się znajdują, wyciętemi być muszą, lecz innych nienależy obcinać, ponieważ ich pierwsze oczka owocowe, na ich końcach się wykazują.

15.) *La Dayenne rouge. Die rothe Dechantsbirne.* W dobrym ciepłym grúncie pierwszych sześć lat rośnie sporo, więc ją należy do 12 oczek przycinać; wtedy zaczyna rodzić i nie tak pędzi. Gałęzie ma zewnątrz osadzone, roczne jéj rzuty, jeszcze w szkółce wydają 2 i 3 calowe kolce owocowe, lub mnóstwo oczek na liść, tak, że drzewo trzechletnie przesadzone, już w drugim roku po przesadzeniu rodzi; jeźli przez spore rośnienie korona się zamszy, należy następującéj wiosny niepotrzebne odjąć gałęzie,

16.) *Die deutsche Wintermuscat.* Potrzebuje bardzo ciepłego, zasłonionego miejsca, jeźli owoc ma mieć swój przenikający zapach. Formuje piękną w kulę koronę, mającą wiele różczek i kolców owocowych, które wcześnie owoc wydają; długo żyje i jest zdrowa.

17.) *Die Herbstbirne ohne Schale. Poire sans peau d'automne.* To drzewo wymaga dobrego, ciepłego miejsca, bo wydaje owoc delikatny. Z początku silnie rośnie, lecz wydaje wiele delikatnego drzewa, w sposobie i kształcie rośnienia, ma wielkie podobieństwo z białą jesienną Dechantsbirne. Ma szeroko sklepioną koronę; jego główne gałęzie skłonne pędzić oczka na liść, które się prędko w kolce i oczka owocowe przemieniają i drzewo robją bardzo urodzajnem.

18.) *Die muskirte Sommerrousselet.* Jéj letnie rzuty, idą dobrze w powietrze i chętnie pędzą oczka na liść. Koronę trzeba przezroczysto prowadzić, ażeby słońce wewnątrz na owoce działać mogło.

19.) *Die Sparbirn. L'espargne.* Rośnie silnie z odstającemi gałęziami, które chętnie obwisają, jeźli nieprzemieniamy obcinanie, raz do zewnętrznych a drugi do wewnętrznych oczek.

20.) *Die Winterbutterbirn. Bezé de chamontel.* W pierwszych 7 i 8 latach idzie sporo w górę, poczém w szeroką koronę, jeźli jéj się nożem niepomaga. Podobnie jak kolmary nie-

)(2

rodzi przed 9 i 10 rokiem, lamburdy zewnątrz nagięte przyśpieszają o kilka lat rodzajność.

21.) *Die frühe Schweizerbergamotte. La Bergamotte suisse rayée hative.* Rośnie mocno aż póki rodzić nie zaczyna, co wcześnie przypada. Idzie pięknie w górę, obcinać ją należy, jak poźną szwajcarską Bergamotę. Przytém te ma własność, iż ma wiele półpełnych kwiatów; owoc jéj wisi kupkami na krótkich różczkach owocowych i na długich owocowych kolcach, w każdéj kupce bywa po trzy gruszki.

22.) *Die grosse Sammerbergamotte.* Drzewo póki młode rośnie silnie, lecz dochodzi średniéj wielkości wcześnie i obficie rodzi. Idzie w górę wysoko, formuje okrągłą koronę, mającą wiele różczek i kolców owocowych, łatwo ją przez obcięcie utrzymać porządnie.

23.) *Der grosse Isenbart.* W pierwszych dziesięciu latach, to drzewo mocno pędzi, lecz dochodzi średniéj wielkości; nieraz w trzécim roku po przesadzeniu, rodzi. Piękniéj idzie w górę jak *Beure gris*, więcéj wydaje drzewa, formuje pięknie sklepioną koronę, którą należy z uwagą obcinać; potrzebuje, jak wszystkie Bezy, głęboko ciepłego grontu.

24.) *Braunrothe Sommerrousselet.* Gdy drzewo zwykle do zewnętrznych oczek obcinamy, ma piękną okrągłą koronę, wcześnie wydaje różczki i kolce owocowe, rodzi kupkami po 3 i 4. owoce.

25.) *Die Winterambrette. Ambrette d'hiver.* Pędzi wysmukłe gałęzie, które chętnie z przodu obwisają, wydaje wiele cienkiego drzewa, z którego obciętego wychodzi drzewo owocowe. Prawdziwe różczki owocowe są cienkie, lecz tęgo stoją, pod niemi stoją kolce owocowe, które jak cierń wyglądają.

26.) *Die französische langstielige Weisbirn. Blauquete a longue queue.* Silnie rośnie za młodu i formuje piękną wklęsłą koronę. Lecz prędko tępieje w wzroście, bowiem w 6 i 7 roku rodzić zaczyna; na oberzniętych głównych gałęziach wydaje mnóstwo różczek i kolców owocowych, które w drugim roku zupełnie się formują a w trzecim owoc wydają. Drzewo rodzi po 3 i 4 owoców w kupkach i łatwo je utrzymać w przyzwoitym kształcie za pomocą noża.

27.) *Die Perlbirn. Poire a la perle.* Drzewo ma okrągłą koronę, którą się tylko do 6 lub 7 obcina, inaczéj słabe gałęzie obwisają z owocem lub się też i łamją. Ten i poprzedniczy gatunek rozmnażać należy.

28.) *Die grüne Ostercuckerbirn. Sucre verte de Paques.* Drzewo rośnie z początku żywo, wydaje wiele cienkiego drzewa. Na dwuletniem drzewie, ma krótkie różczki owcowe i małe owocowe kolce, jest nad zwyczajne rodzajne, koronę przycinać należy, by kształt swój utrzymała.

29.) *Die rothe Einsiedlerin.* Koronę ma szeroką, nieporządnie rosnącą, jéj spodnie liście obwisają. Z wielką uwagą trzeba do jéj obrzynania przystępować i raz do zewnętrznych, to znowu do wewnętrznych oczek przykracać.

30.) *La Louise bonne.* Idzie piękne w powietrze, tak, że główne rzuty nieraz do pobocznych drzewnych gałązek odejmować, a te do 8 lub 10 oczek przycinać potrzeba.

31.) *Der Sarafin.* Potrzebuje wystawy na południe. Ma okrągłą koronę, która nie jest gałęzistą, główne rzuty wydaje cienkie i wysmukłe. Prawdziwe jej różczki owocowe, rzadko nad 12 calów, dłuższe nieporządnie wychodzą, drzewo dopiero w 9ciu i 10ciu latach owoc wydaje.

32.) *Die Sommertrinkbirn. Muille bouche d'eté.* To drzewo nie wysoko idzie w górę, lecz ma szeroką koronę, którą łatwo w porządku utrzymywać, przycinając do zewnętrznych oczek. Drzewo wydaje wiele różczek, kolców i oczek owocowych, które prędko owoc rodzą. Jego piękny długi owoc bardzo się przyjemnie wydaje, który w trzeciéj połowie Sierpnia oberwać i spożyć potrzeba, skoro zielono-żółtawą przybiera farbę.

Trzecia Klassa.

Do téj należą słabo pędzące gatunki, których główne gałęzie do 5 i 7 oczek, zaś różczki owocowe do 4 lub 5 doskonałych oczek obciąć należy. Te jabłka i gruszki pędzą wesoło, aż do pory, gdy stają się urodzajnemi. Lecz gdy rodzić zaczynają, znacznie tępieją w wzroście i dla tego ostro powinny być obciętemi, aby otrzymać potrzebną ilość drzewnych i owocowych gałązek. Lecz z przyrodzenia sporo rosnące gatunki mogą słabo pędzić na pniu, słabe mającym korzenie i dopóty z obcięca do téj należą klassy, póki stań pędzenia drzewa, przez powiększenie i obfitość korzeni nie dojdzie swojéj wegetacyi.

Jabłka.

1.) *Der Calville. Artigé Reinette.* To drzewo ma cienkie wysmukłe gałęzie i wcześnie wydaje rodzajne gałęzie. Ma koronę okrągłą.

2.) *Weisser Peping.* Tę, co poprzednicze ma naturę.

3.) *Der Seidenapfel. Cousinotte rouge d'eté.* Drzewo formuje małą szeroką z cienkich gałązek koronę, nachyla przednie gałęzie nieregularnie, wydaje swoje drzewo na owoc, prędko i obficie rodzi.

4.) *Goldpeping. Peping d'or.* Idzie z swemi rzutami na owoc i wysmukłemi gałęziami pięknie do góry, lecz nie wyrasta wysoko, wcześnie obficie rodzi. Nie należy go w środku bardzo przerzadzać, bo gałęzie w nim się rozchodzą a tak wiatr poobijałby owoc.

5.) *Der Wachsapfel. Pomme de cire*; i 6.) *Wintertaffetapfel. Taffetas d'hiver.* Mają oba gatunki silne gałęzie z delikatnem wiszącem drzewem owocowem i płaską koroną, która raz do wewnętrznych, to znowu do zewnętrznych oczek obcięta być musi Oba drzewa mają na końcach gałęzie krótkie 6 do 7 cali różczki owocowe, które nie należy obcinać, ponieważ na ich końcach formują się oczka na owoc, które wydają dwa piękne owoce.

7.) *Punktirte Reinette. Reinette puncté.* Rośnie z początku żywo, więc musi być do 8 i 9 obcinana, póki rodzić niezacznie. Rodzi obficie, pięknie idzie w górę i ma wiele drobnego drzewa. Trzeba często koronę przeczyszczać.

8.) *Muscat Reinette.* Wydaje małą piękną obfitemi gałęziami uposażoną koronę, przycina się do 6 i 8 oczek. Obfite wydaje różczki i kolce owocowe.

9.) *Der rothe Fenchelapfel. La fenouillet rouge.* Pięknie idzie w górę, formuje małą do góry wspinającą się koronę, na której nieraz więcéj owoców jak gałązek widzimy.

10.) *Der gelbe Fenchelapfel. Fenouille jaune.* W młodości pędzi długie cienkie rzuty, ma wiele cienkich różczek i kolców owocowych. Trzeba go tak obcinać jak muszkatową renetę. Ma płaską koronę, którą przez przycięcie należy w górę prowadzić.

11,) *Weisser Fenchelapfel.* 12.) *Grauer* i 13.) *Veilchenapfel.* W młodości sporo rosną, gałęzie mają odstające, lecz nie obwisają; miewają wiele kolców owocowych, przez co prędko rodzą. Ich długie różczki owocowe należy przyciąć do 4 oczek, aby wymusić zawiązanie się kolców owocowych, przez co drzewo obficiéj rodzi.

14.) *Goldkugel. Globe d'or*; i 15.) *Chineser Reinette.* Formują okrągłą koronę i oba te gatunki obficie rodzą.

G r u s z k i.

1.) *Die Grasane. La grasane.* Powoli rośnie i dopiero czwartego roku przychodzi do korony; jéj gałęzie idą dosyć w górę; wcześnie wydaje mnóstwo kolców owocowych i krótkie różczki owocowe, które na końcach owocowe oczka wydają i nieraz razem dwa rodzą owoce. Potrzebuje ciepłego, od wiatrów osłonionego miejsca; owoców nie należy przed połową Października obrywać.

2.) *Angelique de Bourdeaux.* Jeszcze tępiéj rośnie, formuje szeroką sklepioną koronę, która się w górze rozchodzi. To drzewo nie rodzi obficie, rzadko wydaje różczki owocowe.

3.) *Weise Dechantsbirne. Dayenne blanc*; i 4.) *Graue Dechantsbirne. Dayenne gris.* Obje dobrze idą w górę, lecz ich przednie gałęzie razem z owocami obwisają; wydają wiele długich i krótkich różczek owocowych, które nieraz po trzy owoce na końcach mają. Gałęzie obcięte i długie różczki owocowe, gęstemi kolcami owocowemi i owocowemi różczkami są opatrzone, które tylko na kilku pierścieniach stoją. To drzewo należy do 6 oczek przyciąć; rodzi bardzo obficie.

5.) *Der Winterdorn. L'epine d'hiver.* Rodzi dobrze, formuje małą okrągłą koronę; potrzebuje gróntu suchego i ciepłego.

6.) *Die Rousseline.* Powoli rośnie, pędzi długie gałęzie, które z owocem obwisają; jeżli nie będą zawsze do 6 i 7 oczek obciętemi, wydaje na końcach najwięcéj pięcio calowe różczki owocowe w kupkach po dwie i po trzy sztuk razem.

7.) *Die vorzüglichste Passatutti.* Rośnie powoli i słabo, gałęzie wydaje odstające, należy ją do 5 i 6 oczek przycinać. Obficie rodzi, potrzebuje zostawać 5 do 6 lat w szkółce nim się jéj korona uformuje.

8.) *Die Sommerdechantsbirne. La Dayenne d'eté.* To drzewo w młodości, zanim rodzić zaczyna, pędzi silnie, i to ma do siebie, że skoro pierwszy kwiat przepada, wydaje poźniéj drugi, z którego owoc niedochodzi, wcześnie wydaje wiele różczek owocowych, długie i krótkie kolce owocowe, które wydają po 2 i do 3 owoców razem. Nawet i na końcach krótkich różczek owocowych wydaje oczka na owoc, które po dwa i trzy pięknych rodzą owoców i nigdy niemają być obcinanemi. Formuje szeroką koronę w kulę; gałęzie ma długie i te obwisają, czemu się zapobieży przycinając do wewnętrznego oczka.

9.) *Die Schwananeiernbirn. Poire d'oeuf d'hiver.* Ma małe, daleko od siebie stojące gałęzie i małą szeroką koronę; owoc jéj spożywa się w Grudniu i jest wtedy przysmakiem stołu. Strona owocu ku słońcu wystawiona, ma karmazynowy rumieniec, który w posusznych latach paski w kratkę cynamonowego koloru pokrywają. Jéj rzuty są długie cienkie, rzadko stojące, koloru karmazynowego; ma obficie kolce owocowe i w jednem gniazdeczku po dwa owoce.

Te wszystkie drzewa w każdéj wyszczególnione klassie, na pigwach i świętojańskich jabłkach uszlachcone, można jak karły prowadzić,

wtedy należące do pierwszéj klassy, potrzeba tak przycinać, że główne od 8 do 12 doskonałych, zaś różczki owocowe do 4 i 6 oczek przykracają się.

Do drugiéj klassy należącym, potrzeba główne gałęzie przycinać, zaś różczki owocowe do 3 i 4 doskonałych oczek; w trzeciej będącym klassie, główne gałązki do 3 i 5, zaś różczki owocowe do 2 i 3 oczek przykracać.

W tém miejscu wyliczone i na trzy klassy podzielone gatunki, są opisane jak pędzą i jak drzewo owocowe wydają. Te przepisy powinny ocucić uwagę pielegnującego drzewa, któreby należało i do innych w tem miejscu niewytkniętych drzew, skoro się podobieństwo z niemi upatrzy, zastosawać. Niewysłowione stądby pożytki wynikały, boby się nasze sadownictwo wydoskonaliło i nasze owoce suszone mogłyby być ważnym artykułem handlu zagranicznego. Mamy już doskonałe suszarnie w kraju, z których wyszły owoc szlachetny, w niczémby nie ustąpił zagranicznemu. Mamy i inny odbyt na owoce, choćby ich i najwięcéj było: robić z nich wina ku użytkowi domowemu. Anglicy mają jabłeczniki, których butelkę po czerwonym złotym płacą, więc musi być wyborny. — Starajmy się i my o taki w kraju.

Ogród gospodarski.

Powidła śliwowe.

Biorą śliwki, gotują z wodą, gdy rozkipiały, przeciérają przez druszlak i potém smażą, zamiast wody biorą niektórzy sok z jagod bzowych, powidła mają wtedy ciemno czarny świecący kolor, są smaczniéjsze i dłużéj się utrzymują.

Gotując powidła śliwowe, trzeba użyć téj samej ostrożności, jak przy gotowaniu powideł gruszkowych. Do nich wchodzą też same dodatki.

Kostek śliwowych nie należy wyrzucać, ich ziarnka zawierają przewyborny oléj, ten jest tak dobry jak migdałowy; daje szczególniéjszy zapach sałacie, jest tłusty i maścisty; jedna jego łyszka, tyle znaczy w salacie, co dwie oliwy prowanckiéj.

Oléj ów robi się tym sposobem: Ziarnka z pestek wybrane, tłuką się w oléjniach na zimno, można z niemi mieszać dyń ziarnka, orzechy włoskie i laskowe. Dla tego zaś oléj ma być na zimno wybity, ponieważ przez smażenie, jak się to robi w pospolitych olejarniach, rozwiązują się częsci zgorzkniałe, które go niezdatnym do jedzenia i zdrowiu ludzkiemu szkodliwym robją. Do téj operacyi tak się przygotowuje: W stępach rozbijają się ziarnka śliwowe na miazgę, potém się zalewają wodą, tyle, aby się z tego ciasto zrobiło. Najpierwéj wytłacza się oléj na zimno w podstawione naczynie, makuchy znowu skrapiają się wodą i wyciskają zwykłym sposobem, oléj z nich będzie podléjszy, ale zawsze taki, jaki się pospolicie wybija; do téj operacyi trzeba brać czyste sukna i niebrać tych płatów, przez które idzié siemię, len i gorczyca.

Teraz powiemy o przechowaniu powideł: Przechowanie tych powideł, najlepiéj się udaje w glinianych i kamiennych naczyniach; trzeba uważać, aby powidła cały przestwór zajmowały, co się uskutczni, gdy w kilka dni po napełnieniu naczynia, niemi wstrąszniemy, żeby równo osiadły. Ostygłe, grubym zawiązują się papierem, co lepiéj jeszcze, gdy zarumienionem masłem, na wierzch się przykryją. Gdy używamy glinianych garnków, trzeba żeby wewnątrz były poliwane, gdyz inaczéj sok się będzie dobywał przez pory naczynia.

Lewanda.

Wygnana teraz z ogrodów kwiatowych, musiała się przenieść do warżywnych; taka jest koléj świata. Wróćmy jéj cześć należną, ona jest warta względów, przynajmniéj dla tego, że jéj wodę płeć piękna, używa ku swojéj potrzebie.

Lewandy jest dwa gatunki, z wąskim liściem i pospolita; kwitną obiedwie w Lipcu; obadwa gatunki nalepiéj się rozmnażają z rozebrania korzeni; to się robi w Sierpniu. Lecz i z obciętych gałęzi przyjmie się, jeżli je sadzimy przy końcu Marca, lub na początku Kwietnia, ale sadzić je trzeba w cieniu i pilnie podlewać, póki korzenie niepuszczą; wtedy można flance na słońce przenieść. Ta planta lubi kamienisty suchy grónt i w nim wytrwalsza, jak w wilgotnym tłustym lekkim; w dobrym grόncie, prędzy rośnie i krzewi się, ale przytém prędzéj wymarza, jak w suchym i kamienistym.

Jeżli ją z nasienia chcemy wyprowadzić, trzeba nasienie zbierać w Sierpniu lub Wrześniu, powiesić w przewiwném miejscu, by doszła, wyczyscić, przesuszyć w cieniu i lepiéj je siać na zimę o wszystkich świętych, jak na wiosnę. Pierwsza siejba, zawsze się prawie udaje, zejdzie do jedniéj, wiosniana częstokroć chybia; nasienie lewandy trwa tylko rok, dwuletnie nieschodzi.

Wódka lewandowa, jest największym użytkiem z lewandy i wielkim artykułem handlu ze względu, że jéj wiele potrzebują. Tak się robi:

Bierze się kwiat lewandowy wysuszony, ćwierć funta na kwartę wódki, nalewa się nią

i zostawia w alembiku na kilka dni w ciepłém postawiony miejscu, niech zapach z niéj wódka wyciąga, potém na wolnem bardzo ogniu przepędza się. Gdy to się zrobiło, znowu na te wódkę nasypać w podobniej mierze kwiatu i pędzić. Odebrany spirytus, będzie wyborną wódką lewandową, która w butelki zlaną i dobrze zakorkowaną, na kilka miesięcy wstawić do lochu; po których otwarta, będzie przewyborną.

Inni ją znowu tym sposobem robją: obcinają kwiat, suszą, potém w kadzie sypią, zalewają ciepłą wodą, jak zacier zbożowy; fermentuje, robi, pędzą jak zboże na witkę i te przerabiają na wódkę; jeszcze i lutrują, ma być najwyborniéjsza, o przytém żadnych kosztów nierobi.

Chcąc ją zaś mieć na prędce, a niemając lewandy, kupić w sklepach oleju lewandowego, do półtrzecia łóta wybornego angielskiego oléjku lewandowego dodać cztery kwarty spirytusu, który swoją próbę wytrzymuje i to w butelki zlać. Olejek się rozéjdzie i z spirytusem przetrawi, butelki dobrze zakorkować; gdy potrzeba, wstrząść butelką i brać do użytku.

Lub też wziąć olejku lewandowego trzy łóty, łót essencyi ambry, cztery kwarty spirytusu prawdziwego, te rzeczy wstawić w gorący piasek lub w wodę ciepłą, albo na piecu ciepłym lub na słońcu, zatkane dobrze, przez dni czternaście trzymać; co dzien wstrząsać, jeszcze wyborniéjszą będzie wódka lewandowa.

Prawda, że olejek lewandowy kosztowny, ale ta woda w domu robiona i połowy niebędzie tyle kosztowała, jak gdybyśmy ją w sklepach kupowali.

Zaś olejek lewandowy w domu robić, pomimo że trzeba niezmierniéj ilości kwiatu, który rzadko gdzie znalezćby się mógł, byłoby rzeczą kosztowniéjszą, jak sprowadzić z fabryk, które się jego robieniem wyłącznie zajmują. W nich kupiony, daleko taniéj przychodzi.

Ogród kwiatowy.

Gwiazdosz mieniący,

Aster mutabilis, kwitnie w Październiku, kwiat ma w wichę ułożony.

Gwiazdosz z liściem śliskim,

Kwitnie przez Wrzesień i Październik, ma koronę niebieską albo błękitno-fijoletową.

Gwiazdosz z liściem serduszkowym,

A cordifolius, kwitnie w Lipcu i Sierpniu, ma kwiat drobny gęsty.

Gwiazdosz olbrzymi,

Aster puniceus, kwitnie od Sierpnia do Października, ma kwiat wielki pełny purpurowy, ma odmiany z prętami, półczwarta łokcia wysokiemi ciemno purpurowemi i z prętami półtora łokcia jasno purpurowemi.

Gwiazdosz celniéjszy,

Aster spectabilis, ma koronę niebieską, kwitnie od Sierpnia do Września; z Ameryki pochodzi.

Gwiazdosz z drobniutkiem liściem.

A tenuifolius, kwitnie w jesieni, przybył z Ameryki, ma kwiat samotny, koronę białą.

Gwiazdosz blado niebieski,

Concolor, kwitnie w Wrześniu, ma kwiat blado niebieski i samotny.

Gwiazdosz dwukolorowy,

Versicolor, kwiat ma bardzo piękny, na wierzchu gałązek, misa żółta, korona najprzód biała potém ciemno-fijoletowa, tak dalece, że na jednéj roślinie są kwiaty białe i fijałkowe.

Gwiazdosz z lnianem liściem,

Linifolius, kwitnie w jesieni, koronę ma białą, pochodzi z Ameryki.

Gwiazdosz z złomnemi liściami,

Aster fragilis, kwitnie w Wrześniu, ma kwiat drobny biały.

Gwiazdosz nowéj Holandyi,

Aster novae Belgiae, kwitnie w Październiku, koronę ma blado niebieską, kwiat w kupkach okołkowych.

Gwiazdosz mieniący się,

A mutabilis, ma kwiat w wiechę ułożony. Kielich liściasty nieściśniony, misa jego z początku żółta, potém nabiera purpurowéj farby.

Bażanowiec krajowy,

Lesimachia vulgaris, kwitnie przez lato, kwiat ma ciemno żółty, rośnie nad wodami, mnoży się przez rozebranie; do wielkich kłąbów bywa używana.

Bażaniec z wierzbowym liściem,

Lisimachia ephemerum, kwitnie przez lato, ta roślina hiszpańska, do półtrzecia łokcia wysoka, ma kwiat biały w gronkach długich, mniéj jak pierwsza potrzebuje wilgoci, albo idzie z nasiena sianego na inspekcie, albo się mnoży z rozebrania korzeni.

Czyściec syberyjski,

Stachys lanata, kwitnie przez lato, jest plantą w korzeniu trwałą i trzy cwierci długi, ma krzak, kwiat purpurowy kosmaty. Rozbierać się daje i czasem sam się sieje.

Czyściec turecki,

Stachys cretica, kwitnie przez lato; obfite purpurowe, z każdego wierzchołka wydaje kwiaty.

Mydlanka lekarska,

Saponaria officinalis, w korzeniu trwała, kwitnie w Czerwcu, ma kwiat blado różowy. Odmiana z pełnym kwiatem blado różowa, pachnie i stroi bardzo ogrody, lecz mocno sznuruje.

Ślaz pachnący,

Malva alua, kwitnie w Lipcu, jest trwała w korzeniu, kwiaty ma wielkie, różowe samotne na szypułkach, bardzo pięknie stroi ogrody.

Kalendarz ogrodowy.

Od 9go do 16go Lipca.

W sadzie zaczyna się okulizacyja na martwe oczka, która się najlepiéj udaje, po ciepłem deszczu. Gałązki z których oczka bierzemy, powinny być bardzo dojrzałe z miéjsca na słonce obróconego. Oczka trzeba z drzewkiem wyjmować i przeglądać; na żywe oczka okulizantki i którym potrzeba, popuszczać obwiązania. Winograd utrzymuje się, aby odrostków z korzenia niewypuszczał. Zbierać doszłe ogrodowe nasiena prymulów i awrykułów; wygubiać owad szkodliwy; pilnować podlewania. Kto przepomniał pierwéj, teraz może obcinać łodygi kwiatów odkwitłych. Awrykuły, które długo na miejscu stały, przesadzać. Poźne ranunkuły i anemony, skoro na nich liść żółknie, wyrywać. Zaczynać okulizowanie na różaeh dzikich, obcinać róże miesięczne. Narcyzy i szafran sadzić w grόncie.

ROZMAITOŚĆ.

Nieprzyjaciele plant i drzew.

Niema ogrodu gdzieby ustawnych nietoczono wojeń z owadami i ziemiopłazami, które nader wielkie robją szkody, pozbawiają nas nieraz plonów i najulubieńszych kwiatów. Trzeba więc obeznać się z bronją, jakiéj przeciw tym nieprzyjaciołom skutecznie użyć mamy.

Z pomiędzy licznego ich mnóstwa, wybierzemy znaczniejszych i o nich powiemy. Wszak nie dosyć opisać jak chodować i utrzymać plantę, lecz trzeba jéj także umieć poradzić, gdy ją napastują wrogi, czyhające na jéj życie.

Muszka.

Wiadomo jak niszczy młode planty nieraz z kretesem; posuchy jéj bardzo dogodne; w wilgotne zimne czasy, ginie. A zatem zlewanie plant rano i w wieczór, zimną wodą, gubi je. Także rozpuścić czarne mydło w wodzie, do podlewania branéj, jest skutecznym srodkiem. Także po podlaniu, gdy planty jeszcze są mokre, posypać kwiatem siarczanym, popiołem, węglem, wapnem i gipsem tłuczonym. Lecz te posypania, nie długo na lisciach zostawać powinny, boby im szkodziły. Woda w któréj kartofle gotowały się, jest także dla muszki trucizną. Ona nietyka cybuli, od któréj ma odrazę, więc by ją pomiędzy flance siać wypadało. Gdy nasienie, przed posianiem moczymy w gnojówce, w urynie, saletrze, czosnku, kwiecie siarczanym, popiele z tytiunia, takowych muszka niedotyka się flanców.

Mrówki.

One robją szkody w ogrodach, ale rzadko. Te gubją się, gdy ich gniazda polewamy gnojówką, ukropem, wodą z olejem, posypujemi wapnem niegaszonem grubo, a potem wodą zlejemy, trują się także tém wszystkim co muchy wygubja. Prędko się odpędzają następującym sposobem: cwierć funta siarki w glinianem naczyniu topić na powolnym ogniu, do tego wsypać trochę kamienia winnego i trzy do cztery łóty soli; poczém się miesza ta massa tak długo, aż poczerwienieje, wtedy wylewa się na deszczkę, gdy ostygnie tłucze w moździerzu, poczém naliwa się wodą, która ma stać póty, aż nienabierze koloru. Tą wodą skrapiać kupy mrówczane, mrówki się prędko wyniosą.

Osy.

Te wyjadają winogrona, dziurawią wszystkie słodkie owoce. Trzeba ich gniazda wyszukiwać i wypalać. Butelki z długiemi szyjami słodką napełnione wodą, są dla nich samotrzaskiem z którego wydobyć się niemogą. Także siarka jest dla nich trucizną.

Mszyca.

Ten owad rozmnaża się bardzo prędko. Jest uprzykrzonym nieprzyjacielem plant. Jeżli siędzie na listkach, trzeba je oberwać z nim razem. Takie listkie mają powczechnie słabą postać. Jeżli zaś obsiada zdrowe listki, wziąć tytiuniu, spirytusu i mydła w równych częściach, nalać wodą i kilka dni na słoncu w butelce trzymać. Potém do jednéj części takiéj wody, dodać ośm rzecznéj i pędzlem liście, które obsiadł, naprowadzić.

Sos z śledziów, woda z kartofli gotowanych, zołć bydlęca, woda mydlana, woda z łupin orzechowych, woda w któréj tytiun moczony, dym tytuniowy, gips, wapno i sadza, są także dla niego trucizną. Do tego używa się albo pędzla, jak rzekliśmy wyżéj, albo się listki w tych wodach maczają, albo się tymi proszkami posypują. Kosztowniéjsze planty trzeba obczyszczać, to jest powszechne w tym przypadku zdanie ogrodników. Za pomocą owego smarowania pędzlem, nie tylko ginie mszyca, lecz i jéj zarody. Ten owad jest bardzo szkodliwy dla gozdzików, które po wyższym sposobem ratować potrzeba. Najwięcéj zaś się rozmnaża, gdy na liście pada rosa miodowa.

Wydawca Alexauder Gajecki. — Drukiem Pillerowskim.